Oświadczenie złożone
przez senator Ewę Monikę Kaliszuk
na 41. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 września 2025 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji Barbary Nowackiej

Szanowna Pani Ministro!

W związku z przekazanym mi stanowiskiem Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Samorządowych z dnia 5 czerwca 2025 r. zwracam się z następującą sprawą.

Jak wynika z informacji przekazanej przez Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych, zauważalny jest wzrost z roku na rok liczby dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, w tym dzieci wymagających wsparcia nauczyciela współorganizującego proces kształcenia. Potwierdzają to wyniki badania ankietowego przeprowadzonego przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski w marcu 2025 r. wśród wielkopolskich samorządów lokalnych. W roku szkolnym 2024/2025 liczba dzieci z orzeczeniami była o 27% większa, aniżeli 2 lata wcześniej. Co więcej, z roku na rok rośnie liczba dzieci wymagających wsparcia nauczyciela współorganizującego – w roku szkolnym 2022/2023 w ankietowanych samorządach dzieci te stanowiły 25% wszystkich dzieci z orzeczeniami, w roku szkolnym 2024/2025 udział ten wynosił już 32%. Konsekwencją wzrostu liczby dzieci z orzeczeniami jest rosnące zapotrzebowanie na nauczycieli współorganizujących proces kształcenia. W roku szkolnym 2024/2025 konieczne było zatrudnienie o blisko 50% więcej nauczycieli współorganizujących aniżeli w roku szkolnym 2022/2023. Jednocześnie 66% ankietowanych wskazuje na problemy z obsadzeniem wakatu nauczyciela współorganizującego, gdyż takich osób zwyczajnie na rynku pracy brakuje. Wymagania dotyczące wykształcenia nauczyciela współorganizującego, określone w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym, wskazują jasno, że powinien on posiadać kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej. Jednakże kierunki studiów o tej specjalizacji funkcjonują zaledwie od kilku lat, dlatego nauczycieli współorganizujących wciąż brakuje. Zasadne wydaje się zatem zliberalizowanie przepisów prawa dotyczących kwalifikacji, jakie powinni posiadać nauczyciele współorganizujący, chociażby tymczasowo, do czasu wykształcenia odpowiednich kadr na kierunkach pedagogiki specjalnej.

66% ankietowanych wskazuje na rosnące z roku na rok koszty wynagrodzenia nauczycieli współorganizujących proces kształcenia dzieci i uczniów, a 76% ankietowanych informuje, że środki finansowe otrzymane z subwencji nie wystarczają na pokrycie kosztów zatrudnienia nauczyciela współorganizującego. Ponadto 83% ankietowanych wskazuje na potrzebę zwiększenia poziomu finansowania zadań w obszarze kształcenia specjalnego.

Innym problemem, na jaki zwracają uwagę samorządowcy, jest kwestia wydawania przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego oraz postępowanie rodziców po otrzymaniu dokumentu. Poradnie w ostatnich latach wydają coraz więcej orzeczeń, bo wpływa coraz więcej wniosków, jednakże nie mają żadnej możliwości, aby zakwestionować wpływające dokumenty, skierowania od lekarzy, bo nie ma w poradni mechanizmów, które pozwoliłyby ocenić, a w skrajnych przypadkach podważyć zasadność skierowania i zaświadczenia innego lekarza. Wzmocnienie prac poradni personelem medycznym mogłoby rozwiązać ten problem i wyeliminować nadmierną liczbę skierowań, które muszą zostać objęte wieloetapową procedurą badawczą ukierunkowaną na wystawienie orzeczenia. Jest grupa dzieci, które są niedostosowane społecznie, ale nie wymagają orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, a jedynie treningu umiejętności społecznych, który może poprowadzić placówka szkolna.

Ważnym z punktu widzenia samorządów aspektem jest również kwestia pozostawienia rodzicom dowolności w wyborze szkoły dla dziecka z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, także w tych przypadkach, gdy niepełnosprawność jest znaczna, a poradnia w zaleceniach na pierwszym miejscu wskazuje szkołę specjalną jako odpowiednią dla dziecka. Tutaj na szczególną uwagę zasługują uczniowie niedostosowani społecznie lub tym zagrożeni. Uczeń z taką diagnozą często przejawia trwałe i nasilone trudności w funkcjonowaniu społecznym oraz emocjonalnym, które istotnie utrudniają jego codzienne uczestnictwo w zajęciach szkolnych w warunkach szkoły ogólnodostępnej. Mimo wdrażania różnorodnych form wsparcia (w tym pomocy psychologiczno-pedagogicznej, indywidualizacji procesu nauczania oraz

modyfikacji wymagań edukacyjnych) długo nie obserwuje się trwałej poprawy w zachowaniu ucznia ani zwiększenia jego zaangażowania w proces dydaktyczny. Uczeń przejawia zachowania opozycyjno-buntownicze, agresję słowną i/lub fizyczną wobec rówieśników i nauczycieli, co zakłóca prawidłowy przebieg zajęć oraz wpływa negatywnie na poczucie bezpieczeństwa pozostałych uczniów. Dodatkowo obserwuje się trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu prawidłowych relacji społecznych, brak poszanowania dla ogólnie przyjętych norm oraz zasad współżycia społecznego. W związku z tym uczeń wymaga specjalistycznych oddziaływań wychowawczych i terapeutycznych, które mogą zostać skutecznie zrealizowane wyłącznie w warunkach szkoły specjalnej dla uczniów z niedostosowaniem społecznym lub w młodzieżowym ośrodku socjoterapii (MOS), gdzie zapewniona jest odpowiednio przygotowana kadra, mało liczne klasy oraz program pracy dostosowany do specyfiki funkcjonowania uczniów z podobnymi trudnościami. Tylko w takim środowisku możliwa będzie realna poprawa funkcjonowania ucznia oraz stworzenie mu warunków do osiągania sukcesów edukacyjnych i społecznych. Rodzic zawsze będzie chciał wybrać dla swojego dziecka szkołę ogólnodostępną, bo zwykle jest bliżej, bo uważa, że szkoła specjalna to coś gorszego, boi się stygmatyzacji itp. Organy prowadzące szkoły podstawowe często nawet nie wiedzą, że zaleca się kierowanie dziecka do szkoły specjalnej, bo orzeczenie otrzymuje tylko rodzic. Środowisko samorządowe docenia nacisk kładziony na nauczanie włączające i nie neguje tego typu rozwiązań, ale w uzasadnionych przypadkach, szczególnie znacznej niepełnosprawności, rodzic powinien być zobowiązany do skierowania dziecka do szkoły specjalnej, co będzie przede wszystkim korzystne dla dziecka. Uczeń z niepełnosprawnością znaczną w szkole specjalnej z pewnością uzyska pomoc dużo bardziej dostosowaną do jego potrzeb, bo placówka taka dysponuje lepiej przygotowaną kadrą i posiada odpowiednio przygotowane zaplecze. Realizacja wymagań programowych dla tej grupy uczniów w szkole ogólnodostępnej na pewno jest dużo trudniejsza.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że za zatrudnieniem nauczyciela współorganizującego idą dużo większe środki finansowe, zaś wychowawca oddziału integracyjnego czy nauczyciel niebędący nauczycielem współorganizującym, ale prowadzący zajęcia w danym oddziale nie ma zagwarantowanych z tego tytułu żadnych dodatkowych środków. A przecież jego praca napotyka na dużo więcej trudności, aniżeli praca nauczycieli w oddziałach nieintegracyjnych.

Z uwagi na przedstawioną sytuację Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych apeluje o następujące zmiany.

1. Liberalizacja wymogów dotyczących wykształcenia nauczycieli współorganizujących kształcenie w okresie przejściowym, do czasu wejścia na rynek pracy odpowiedniej liczby kadr po kierunkach pedagogiki specjalnej (ok. 5 lat). Rekomenduje się zmiany umożliwiające dopuszczenie nauczyciela współorganizującego, który ukończył kierunek: nauczanie początkowe, co pozwoliłoby zapewnić odpowiednią liczbę nauczycieli współorganizujących, których aktualnie bardzo na rynku pracy brakuje.

2. Zwiększenie środków w budżecie państwa na finansowanie zadań w obszarze kształcenia specjalnego, w tym na wynagrodzenia nauczycieli współorganizujących proces kształcenia.

3. Wprowadzenie obowiązku uzupełniania diagnozy o informacje dotyczące funkcjonowania dziecka w środowisku szkolnym lub przedszkolnym. Obecnie jest to praktyka fakultatywna, jednak jej usankcjonowanie jako obligatoryjnej zapewni pełniejszy obraz funkcjonowania dziecka zarówno w kontekście edukacyjnym, jak i społecznym. Warto byłoby także doprecyzować przepisy dotyczące pozyskiwania przez poradnie informacji od szkół i przedszkoli. Choć obecnie rozporządzenie o funkcjonowaniu PPP umożliwia zwrócenie się do placówki o opinię dotyczącą dziecka, z jednoczesnym obowiązkiem poinformowania o tym rodziców, to nie precyzuje ono formy ani zakresu wymaganych informacji. Skutkuje to często przekazywaniem danych niepełnych lub niespójnych. Dlatego też postulowane zmiany powinny dotyczyć jednoznacznego określenia, jakiego rodzaju informacje powinny być przekazywane przez szkoły i przedszkola, aby wspierać proces diagnostyczny i zapewnić dziecku odpowiednie wsparcie edukacyjne.

4. Wprowadzenie obowiązku wysyłania przez poradnie psychologiczno- pedagogiczne orzeczeń do szkoły, do której dziecko uczęszcza, i/lub do organu prowadzącego. Dzięki temu byłoby wiadomo, jakie są zalecenia dla danego dziecka oraz do jakiej szkoły rekomenduje się skierowanie go. Aktualnie szkoły i organy prowadzące wiedzą tylko tyle, ile rodzic im przekazuje.

5. Wprowadzenie centralnego rejestru orzeczeń, do którego poradnie wprowadzałyby orzeczenia, poprzez odpowiednią modyfikację SIO, co ograniczyłoby sytuacje wystawiania tych dokumentów przez różne poradnie dla tego samego dziecka, usprawniłoby przepływ informacji oraz ograniczyłoby przypadki niewłaściwego zachowania rodziców, którzy nie dostarczają diagnoz do placówek oświatowych. Poradnia psychologiczno-pedagogiczna powinna mieć możliwość wprowadzania do systemu orzeczenia wraz

z numerem PESEL dziecka. Rozwiązanie to umożliwiłoby automatyczne przypisanie orzeczenia do konkretnego ucznia, a w przypadku wydania nowego orzeczenia uniemożliwiłoby współistnienie 2 (lub więcej) aktualnych dokumentów dla tej samej osoby.

6. Zagwarantowanie w budżecie państwa dodatkowych środków na podniesienie wynagrodzenia wychowawców oddziałów integracyjnych oraz nauczycieli prowadzących zajęcia w tych oddziałach.

Będę wdzięczna za odniesienie się pani ministry do postulatów porozumienia i informację, czy nad wskazanymi postulatami trwa obecnie debata w ministerstwie i czy planowane są ewentualne zmiany, które choć w części wyjdą naprzeciw tym postulatom.

Ewa Monika Kaliszuk
senator RP